# RUSKI INWALID

N° 58.

NIEDZIELA. 9 Marca. 1819 r.

CZYLI

# WIADOMOŚCI WOJENNE.


*Treść.* Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Handlowe. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Angliia. Rozmaitości. Doniesienie Literackie.

## WIADOMOŚCI KRAIOWE.

*z Petersburga, 9 Marca.*

Jey Cesarzewicowska Mość Wielka Xiężna następczyna Weymarska *Maryia Pawłowna*, za ieden exemplarz gazety J. R. raczyła przysłać rubli 500.

— Do Rewla niedawno przyszły dwa okręta,

### Królestwo Polskie.

*z Warszawy, 2 Marca.*

Nayiaśnieyszy Pan w dowód zadowolnienia swego z ofiarowanego sobie Dyaryuszu ostatniego Seymu Królestwa Polskiego, raczył nayłaskawiey udarować Seymu tegoż Sekretarza JW. *Siarczyńskiego* kosztownym pierścieniem bryłantowym, który onemuż przez JW. Ministra Sekretarza Stanu przysłany został.

*Rozkaz Dzienny do woyska Polskiego.*
w Kwaterze Główney w Warszawie.
Dnia $\frac{14}{26}$ Stycznia 1819.

Zanaywyższym rozkazem.

*Postępuie na wyższy stopień.*

W Gwardyi: W pułku strzelców konnych Podofficer Wincenty Laudański, na Podporucznika.

*Przeznaczony zostaie.*

W piechocie: Z pułku 1go strzelców pieszych, Kapitan Kasper Malinowski, do pełnienia obowiązków Adjutanta placu Miasta Warszawy.

*Wykreślony zostaie z Kontrol. dla nałogu piiaństwa.*

Przykommenderowany do pułku 3go liniiowego, Kapitan Erazm Zatoński.

Naczelny Wódz
(podpisano) KONSTANTY.
*W. X. R.*

Zgodno z Oryginałem
Generał Szef Sztabu Głównego *Toliński.*

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

*z Amsztardamu, 23 Lutego.*

Cena kawy znacznie spadła i potrzebowania na nią są bardzo znaczące. Właściciele tego towaru rokuią ztąd sobie naypomyślnieysze wnioski.

Cukru prawie zupełnie niema w obrócie.

*z Londynu 23 Lutego.* Znaczne potrzebowania Kawy, które się okazały na początku

przeszłego tygodnia, wkrótce znowu ustały. Wczora i dzisiay zupełnie tego towaru nieprzedawano; lecz należy rozumieć, że właściciele iego maią nadzieię, że się cena nań znacznie powiększy.

Niemożna się niezadziwić, że niedawne, i tak znaczne spadnienie ceny kawy w Anglii, niemiało żadnego wpływu na handel nią na stałym lądzie.

*Cukier*, surowcu dotychczas iescze mało potrzebuią. Same tylko naylepsze iego gatunki, których tu iest mało, są popłatne.

W tych dniach przedano znaczną partyią cukru rafinowanego, a nawet z przyczyny niedostatku w pieniądzach za bardzo niską cenę. A mianowicie łub ordynaryynego po 96 a lepszego po sto szylingów.

*Miod* w Patoce nieiest bynaymniey w obrócie i cena iego bardzo nieiednostayna a zawsze mała.

*Konopie* przedawano niedawno na mieyscu po iednemu i 2 f. s. lecz i tak niebyło ochotników. Cena *Lnu* została się taż sama.

*Sadło* a szczególnie żółte znacznie się w cenie podniosło było w przeszły piątek; lecz wkrotce potrzebowania na nie ustały i znowu do dawney powróciło ceny.

*z Hamburga*, 27 *Lutego*.

Ceny na bawełnę nieprzędzoną Bengalską spadły cokolwiek; inne zaś iey gatunki zostaią w obrocie bez żadney odmiany.

Kawa nietylko w iednostayney dotychczas ciągle utrzymywała się cenie; lecz nadto w dniach ostatnich znacznie się podniosła. Tę okoliczność przypisuią spekulacyiom właścicieli, którzy umyślnie się wstrzymuią z wyprzedaniem tego towaru.

*Cukier* Rafinowany tuteyszy zupełnie przestał bydź w obrócie i codzień staie się tańszym.

---

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

*z Munich* 24 *Lutego*.

Odbyte w dniu 18. b. m. posiedzenie w Izbie deputowanych, dało powod do podniesienia Królowi adressu podziękowania w imieniu osady tuteyszey. Treść iego główna iest następuiąca: »Uczynione przełożenie na posiedzeniu dnia 18 aby i woysko wykonywało przysięgę wierności konstytucyi, a tem bardziey oswiadczone zdanie Pana *Ber* iakoby same woyska chciały tey przysięgi, przywiodły nas w podziwienie. Z tego powodu osada tuteysza będąc zupełnie przekonaną, że całe woysko dzieli iey uczucia, osmiela się przybliżyć do tronu J. K. M. i uroczyście obiawić, *że podobne wymaganie iest w bref przeciwne duchowi konstytucyi tak wspaniale nadaney przez Monarchę naszego, szczęśliwym pod iego berłem ludom, a szczególnie niezgodne z tą władzą wykonawczą, którą przy sobie zachował, nigdy niemogło bydź przyiętem ani w myślach, ani w sercach naszych* i nigdy nawet niebyło przedmiotem zyczeń naszych. Przeciwnie chlubno iest nam obiawić tak przed tronem Nayiaśnieyszego Króla, iak w obliczu całego swiata, że ani czas, ani żadne okolicznosci niemogą zachwiać wierności naszey, i zupełnego oddania się Swiętey osobie Monarchy naszego.—« Ten Adres podpisali; Dowodca Brygady Jenerał *Papenheym*, Jenerał-Maior Hrabia *Rechberg*, Pułkownicy: *Zeiboltzdorf* i *Teobaldt*, 25 innych oficerów i 14 żołnierzy szeregowych.

W Gazecie Tubingenskiey pomiesczono *uwagi bezstronnego*, w których wyrażono z przyczyny stanów naszych między innem co następuie:

»Wszystkie przedmioty rozbierane dotychczas, z iedney strony są tak mało znaczące ile z drugiey zupełnie niestosowne do celu, a tak prawdziwi patryioci słusznie się lękać mogą, aby nietracono napróżno *drogiego czasu* (Dobrze przynaymniey że dziennikarze Niemieccy sami czynią takowe uwagi.)

Duchowieństwo zwołane tu przez Nunciusza w celu naradzania się w sprawach kościoła naszego, znowu się roziechało niedopiąwszy swoiego celu. Powszechnie się boią, aby konkordat nie został zupełnie bez skutków. Coroczna opłata 270 tysięcy złotych na utrzymanie osmiu Biskupów i ich kapituł, równie wyznaczenie dla nich domów na mieszkanie, są z rzędu tych wymagań, które wątpić należy, aby mogły kiedy kolwiek bydź uskutecznione.

W iedney z gazet publicznych naszych powiedziano co następuie względem loteryi: »Są niesczęśliwi dla których sama nadzieia choć uroiona posiłku, przynosi nayżywszą roskosz; lecz miasto przywlekania ich do tey zgubney gry; rząd dobry powinien ich oddalać od niey i dopomagać nierównie pewnieyszemi środkami. W Państwie, gdzie wszystkie gry hazardowne są iak naysurowiey zabronione, zdaie się rzeczą niepoiętą

iak rząd sam może wciągać obywateli swoich do naywaźnieyszey z nich i nayszkodliwszey, a z tego nadużycia czyni znaczną część przychodów swoich. — Uczciwi Bawarczykowie sprawiedliwą mogą mieć nadzieię, że dobry i sprawiedliwy Król ich *nieograniczy* tey gry; lecz zupełnie zniesie i na zawsze w swych prowincyiach zabroni.

FRANCYIA.

z *Paryża*, 22 *Lutego*.

*Minerwa* nasza mocno się żali na opieszałość względem przemian w prefekturach: »Ministerstwo (są iey słowa) tchnęło nayprzód ufność we wszystkie umysły przyiaciół karty konstytucyyney i zastraszyło iey nieprzyiaciół. Lecz ieżeli nieprzedsięwezmie czynnieyszego w swoich sprawach kierunku, to pierwsi znowu się oddadzą swoim obawom i powątpiwaniom a ostatni swoim nadzieiom. Wkrótce doydą do nas zupełnie innego rodzaiu skargi na prefektów. Powszechnie to postanowienie znayduią za nadto despotycznem i niezgodnem z kształtem rządu reprezentacyynym; a tę władzę powinną iednemu człowiekowi, za nadto obszerną. Na mieysce tego żądaią aby dla zarządzania departamentów ustanowione były kollegiia. Takim sposobem ministrowie, którzy niemogą się odważyć na zamienienie prefektów niedogodnych przez dobrych, dobrowolnie się pozbawiaią iednego z naydzielnieyszych sposobów, zachowania wpływu swoiego i wyłącznego znaczenia w rządzie wewnętrznym.

ANGLIIA.

z *Londynu*, 23 *Lutego*.

Na iednem z ostatnich posiedzeń parlamentu niższego P. *Schmidt* (z Kambrydgi) prosił o pozwolenie przedstawienia billu względem wyznaczenia osobnych Kommisarzów do West-Jndyi i na brzegi Afrykańskie w celu zwrocenia iak naypilnieyszey baczności na wykonanie środków przedsięwziętych dla zupełnego zuiesienia handlu niewolnikami. Na co Lord *Castlereagh* odpowiedział, że z swey strony nie będzie się opierał przedstawieniu takowego billu; że nawet gotowy iest statek, który w każdey chwili może rozwinąć żagle i wykonać iak nayspieszniey wolę mocarstw które się obowiązały obalić ten zgubny i hańbiący handel; lecz obok tego doniosł, że dopokąd w stronach, gdzie się ten handel dzieie, niezostaną ustanowione porządne sądownictwa, któreby sprawiedliwą domierzały karę oskarzonym oto handlarzom, dopotąd wszelkie starania i usilnosci nasze żadnego pomyslnego nie przyniosą skutku. Dotychczas iescze niemożna było znaleść osob zdatnych, któreby się chciały udać do pomienionych kraiów a mianowicie do *Siera-Leona* i urządzić tam żądane sądownictwa. Pan *Filimor* odezwał się na to, że zna pewnego człowieka który chętnie bierze na siebie przyiąć znaczenie kommisarza w tey mierze i udać się do Hawanny; że dawano iuż mu było 1500 funtów szterlingów roczney gaży i 700 f. przy uwolnieniu od obowiązku tego; lecz on żąda aby mu roczney gaży płacono 2000 f. s. a przy uwolnieniu od służby zaliczono 1000.—Przełożenie iednakże Pana *Schmitd*, o przedstawieniu pomienionego billu przyiętem zostało.

*List z Madrytu, z dnia* 19 *Stycznia r. t.*
(Z gazet Angielskich).

»Kiedy opat *Terrey* Minister niegdyś skarbu i przychodów we Francyi (który iak wiadomo nie naylepszą zostawił po sobie pamięć) powrócił z podróży Włoskiey, doniesiono mu, że pod nieobecność iego pospólstwo w złości spaliło portret iego. »Któregoż dnia wyrządzono mi tę obelgę« zapytał *Terrey*? Gdy mu za tem wymieniono dzień i godzinę, »Rzecz dziwna zawołał oboiętnie, niepamiętam, aby mi kiedy kolwiek tak było zimno iak w dniu, o którym mówicie, właśnie w tę porę przebierałem się przez Alpy.«

»Wtenczas kiedy niektóre gazety Angielskie wystawuią Królestwo Hiszpańskie w zamieszaniu powszechnem, wymyslaią rewolucyie, przymuszaią Króla umykać do Eskuryialu pod zasłoną Ministra Angielskiego, formuią woyska buntownicze wydzieraiące ogromne kontrybucyie i niszczące spokoyne siedziby obywateli mieczem i ogniem, wtenczas mówię nasz Monarcha spokoynie zostawał w stolicy swoiey w swoim własnym zamku, a my mieszkańcy stolicy i prowincyi anismy przeczuwali okropną chmurę wzniesioną nad spokoynemi głowami naszemi przez pióra dzieńnikarzy. Łatwo przewidzieć można było, że ci Jchmość zawiodłszy się na domysłach swoich, widząc się przekonanymi o kłamstwo; przedsięwzięli użyć na obronę swoią nic nieznaczące wydarzenie w Walencyi. Opowiem wam po prostu w krótkich słowach rzecz całą, dla tego abyście się mogli przekonać o prawdzie i drugim ią odkryć. Lecz pierwiey należy

uważyć, iż nic w tem niema dziwnego, że w krainie wystawioney od tylu lat na przewróty polityczne i rozmaite zdania, wtenczas gdy Monarcha iey sam ięczał w niewoli, do tychczas istnieią niektóre duchy, zarażone zgubnemi prawidłami i połączaiące się niekiedy w celu wzniecenia iescze choć słabych iskierek rewolucyynych, aby tym samym podać powod do mniemania o maiących nastąpić buntach i zamieszaniach wewnętrznych.«

»To zdarzenie było następuiące: »Dnia 2. b. m. przed zmrokiem przyszedł ieden dowodca szwadronu do Jenerała Kapitana *Ellio* i oznaymił mu, że kilka osob zmówiło się na odięcie mu życia w iednym domie gry publiczney, który i wymienił. Jenerał w towarzystwie donoszącego i osmiu żołnierzy udał się niezwłocznie po otrzymaniu doniesienia na mieysce wyznaczone, wszedł do domu i spotkał tam pobieraiącego pensyią Połkownika *Widal* iednego z spiskowych, któremu natychmiast rozkazał odpiąć szpadę i oddać sobie. *Widal* miasto okazania posłuszeństwa rozkazowi, napadł na Jenerała i ranił go lekko w rękę; lecz Jenerał będąc iuż gotowym do obrony, iednym zamachem przebił Pułkownika i ten bez czucia padł mu pod nogi. Tym czasem pozostali spiskowi zamknęli drzwi i okazywali ochotę bronienia się; lecz widząc że przedsięwzięcie takowe byłoby bezskutecznem, osądzili za lepszą poddać się i zaraz odprowadzeni zostali do więzienia. Jeden z oficerów niższych nazwiskiem *Sola* uprzedził los iaki go czekał i wolał się zastrzelić aniżeli się poddać.

»Zdanie względem przedmiotu tego spisku iest rozmaite. Według niektórych, iedynie tylko uknowany był przeciwko Jenerała, a według drugich spiskowi mieli mieć iakies przedsięwzięcia polityczne. Zresztą, iaki kolwiek był ich zamiar, można o ważnosci iego sądzić ze spisu należących do niego, których wszystkiego było 22 osoby w cale mało znaczące. Sekretarz Stanu Margrabia *de Casa Jruio*, przedstawił ten spis ciału dyplomatycznemu zapewna dla tego, aby się przekonać czego warte iest tak liche przedsięwzięcie. Mieszkańcy Walencyi dopiero nazaiutrz dowiedzieli się o tem wydarzeniu. Rownie przed spiskiem, iak i po odkryciu iego wszystko było spokoyne i każdy dowodził wiernosci dla Króla i wstrętu do wszelkich buntów i czynnosci wartych pogardy przestępców. Dziennikarze zapewna z tego powodu ułożą nowy romans dla zabawienia iednego z nayoswieceńszych narodów; lecz WPan wiedząc o wszystkiem potrafisz należytą tym nowinom naznaczyć cenę. W spisie towarzystwa całego buntowników oprócz dwoch oficerów małego stopnia, iest czterech chłopów, markier, szewc, stolarz, aptekarz, fabrykant czekolady i t. p.

---

## ROZMAITOŚCI.

Lord *Atterbury*, będąc przeciwny pewnemu bilowi wniesionemu do Izby Wyższey Parlamentu Angielskiego, oświadczył: iż ieszcze przeszłey zimy wróżył podanie tego bilu na teraźnieyszem posiedzeniu; mocno więc nad tem ubolewa, iż się proroctwo iego ziściło. Lord *Coningsby*, który zawsze mówił z zapałem, odezwał się temi słowy: — Jeden z członków naszych udawał się za proroka; nie wiem atoli, z iakiemi wypada go porównać, chyba z *Balaamem*, któremu własny iego osioł czynił wyrzuty.» — Odpowiedział na to *Atterbury* zimną krwią: — »Ze zacny Lord porównał mię z *Balaamem*, muszę z tego bydź kontent; nie wiem tylko, co mam zrobić z drugą częścią iego porównania: nikt bowiem nie czynił mi takiego wyrzutu, iak Lord *Connigsby*.«

— Admirał Szwedzki *Güllenskiold*, umarł niedawno w Auszpurgu, iadąc do Włoch dla poprawy zdrowia, które iuż oddawna znacznie było zruynowane.

---

## DONIESIENIE LITERACKIE.

Ciekawa powieść Stefana *Prokopowicza* o zgonie *Piotra Wielkiego*, bardzo niewielu osobom znaioma, iest teraz wydrukowana w Numerze 2 i 3 dziennika wychodzącego tu pod tytułem: *Dawney i Nowey Literatury*; a z niego dopiero przedrukowana, iest w oddzielney Xiążce. Można iey dostać u wydawcy pomienionego dziennika Pana *Olin* (My tę powieść pomiesciemy w tłómaczeniu Polskiem w pismie naszem).

---

W PETERSBURGU
*w drukarni woienney Głównego Sztabu* JEGO CESARSKIEY MŚCI.